

Opłata pocztowa ulaszona rozstawem

# DZIENNIK WILEŃSKI

## GŁOS WILEŃSKI



Redakcja i Administracja ul. Mostowa Nr. 1, telefon 12-44.  
Redakcja czynna w godzinach od 12 do 13 i od 20 do 24.

Konto P. K. O. Nr. 700.206.

Rok XX

Wilno, Czwartek 26 listopada 1936 roku

Nr. 3245

### Ewakuacja ludności cywilnej z Madrytu Zatrzymanie statków, które wiozły amunicję dla czerwonych

**POWSTANCY GOTUJĄ SIĘ DO AKCJI NA WIELKĄ SKALĘ.**

PARYŻ, 25.11. Korespondent Havasa donosi z Talavera de la Reina (po stronie powstańców): Wojska powstańcze przygotowują się do operacji na większą skalę i wobec tego wczoraj nie atakowały Madrytu. Przeciwnik natomiast tracił siły na różne ataki. Nieco zaciętszy bój szedł dn. 24 bm. z rana pod Carabanchel Bajo i około mostu Toledo. Po silnej kononadzie artylerii rządowej milicja ruszyła do ataku, lecz została odparta w bitwie na bagnety. Milicja straciła 45 poległych, wielu ranionych i jeńców. Wojska rządowe atakowały również na północ od miasteczka Brunette. Oddziały, które wyruszyły z Eskurialu, zdołały przedostać się nieco naprzód. Powstańcy nie uważali za potrzebne wypierać przeciwnika, gdyż pozycje te nie mają znaczenia strategicznego. Poważniejszy był atak wojsk rządowych na Pinto, leżące na drodze z Madrytu do Aranjuezu. Tutaj po 2 godzinnej walce odparto milicję rządową do doliny rzeki Jarama.

**DZIAŁANIA FLOTY POWSTANCZEJ.**

TENERIFFA, 25.11. Rozgłoszona powstańcza donosi: w pobliżu Barcelony narodowcy zagarnęli statek norweski, który wiozł amunicję dla „czerwonych”. Flota narodowa zagarnęła też statek grecki z amunicją, podążający do Ceuty. Atak floty na Barcelonę i Walencję nastąpił niebawem. Port Gijon jest pod kontrolą floty narodowej, która odcina dostęp do niego. W mieście były manifestacje na rzecz kapitulacji miasta. Z Madrytu donoszą, że anarchiści usunęli dowódcę obrony Madrytu gen. Miaja.

**KOMUNIKAT POWSTANCZY.**

SALAMANKA, 25.11. Komunikat głównej kwatery powstańczej z dnia 24 bm. o godz. 24-ej donosi: Przeciwnik próbował atakować w rejonie Santander, lecz został odparty i poniósł ciężkie straty. Na froncie Robledo de Chaevla przeciwnik został odparty, stracił 30 zabitych i 50 karabinów. Na tym odcinku poległo od bomb 80 żołnierzy przeciw-

nika w ciągu dn. 23 i 24 bm. Na froncie madryckim wojska narodowe wyprostowały swoje pozycje czołowe, przygotowując się do nowych operacji. Na drodze do Talavera przeciwnik usiłował atakować, lecz ścigany przez samoloty, cofnął się, ponosząc duże straty. Również w Andaluzji przeciwnik cofnął się, porzucając 20 skrzyń z amunicją.

**EWAKUACJA MADRYTU.**

MADRYT, 25.11. Havas donosi, iż od kilku dni ewakuowani są do Walencji ctarcy, kobiety i dzieci. Wszystkie organizacje antyfaszy-

stowskie w stolicy uważają za rzecz konieczną szybką ewakuację ludności, nie biorącej udziału w walkach z wyjątkiem osób, oddających pozytywne usługi dla obrony narodowej. Madryt uważany jest obecnie za miejsce ufortyfikowane i władze pragną, aby ewakuacja wszystkich osób, zbędnych z punktu widzenia potrzeb wojennych odbyła się jak najszybciej. W tym też duchu postanowiły działać w porozumieniu z komitetem obrony wszystkie organizacje. Należy więc oczekiwać w najbliższych dniach wyjazdu ludności cywilnej Madrytu.

**MIAFLOR** Krem! niezbędny dla utrzymania delikatnej i pięknej cery

### Wojna europejska w Hiszpanii

**PULK SOWIECKI W MADRYCIE.**

Paryski „Matin” podaje dalsze rewelacje o czynnym poparciu, udzielonym rządowi frontu ludowego w Hiszpanii przez Sowietów. W Moskwie powzięto ostatnio uchwałę w sprawie przyspieszenia wysyłki broni, amunicji oraz oddziałów wojskowych do Hiszpanii. Okrety sowieckie, udające z transportami do Hiszpanii, eskortowane będą przez sowieckie statki wojenne. Dowódca floty czarnomorskiej Kojanow otrzymał rozkaz wydzielenia z podległych mu eskadr kilku okrętów oraz kilku łodzi podwodnych dla eskortowania transportów.

Również „Echo de Paris” donosi o faktach, świadczących o wyraźnej interwencji Sowietów na rzecz czerwonej Hiszpanii. M. in. dziennik podaje, że przed 12-tu dniami przybył do Hiszpanii cały pułk sowiecki, który skierowano niezwłocznie na odcinek madrycki. Pułk ten liczy 3000 żołnierzy.

**CZYNNĄ POMOC FRANCJI**

W francuskim tygodniku „Candidat” ogłoszono rewelacje na temat udziału Francuzów w walkach hiszpańskich. Oto, angielska „Intelli-

gence Service” przychwyciła tajne raporty niemieckie, z których wynika, że Hiszpania zaangażowała cały szereg lotników francuskich, którzy w dodatku podobno bardzo źle zarabiają na swoje pobory.

Fakt udziału lotników francuskich po stronie wojsk rządowych kompromituje Francję i utrudnia poważnie akcję jej dyplomacji. Towarzystwo lotnicze „Air-France” udzieliło urlopów szeregowi pilotów po to, by ci mogli zajmować się przewożeniem samolotów do Hiszpanii. Tymczasem Towarzystwo to pozostaje pod kontrolą ministra lotnictwa, znanego członka partii radykalnej, Pierre Cot’a.

Poza tym widziano samoloty ze znakami rejestracyjnymi francuskimi, które brały udział w akcjach wojskowych hiszpańskiego lotnictwa rządowego.

**Pożyczka francuska**

Prowadzone od dłuższego czasu rokowania w sprawie pożyczki francuskiej dla Polski zostały już definitywnie zakończone. Pożyczka udzielona Polsce przez Francję, przedstawi się następująco:  
800 milionów franków w gotówce,  
800 milionów franków na zakup maszyn i materiału wojennego.  
500 milionów jako redyskont dla Banku Polskiego.  
350 milionów franków francuskich na dalszą rozbudowę magistrali węglowej Śląsk — Gdynia.

Wymienione sumy zostaną rewaloryzowane.  
Do powyższego należy dodać, że głośna sprawa żyrardowska została również zasadniczo uregulowana. Słychać, że rząd polski oświadczył, że sprawę żyrardowską załatwi, szczegóły zaś jej uregulowania będą przedmiotem osobnych narad.

**RADIO TELEFUNKEN**  
FONOPLASTYCZNE

Już na raty sprzedaje

**MIECZYŚLAW ŻEJMO**

WILNO — UL. MICKIEWICZA 24

### Recepta oświetleniowa Nr. 3



Osramówki **D** dają tanie światło, co umożliwia używanie większych żarówek. Dla ochrony oczu przy pisaniu na maszynie należy stosować żarówki na 65-Dlm.

**OSRAMÓWKI-D**

Produkuje się na 15, 25, 40, 65, 100, 125 i 150-Dlm.  
Wyrób polski

**Antykomintern**

### Porozumienie japońsko-niemieckie

LONDYN, 25.11. „News Chronicle” dowiaduje się ze źródeł miarodajnych, że nowe porozumienie japońsko-niemieckie zawiera jakoby następujące postanowienia:

- 1) Zawarcie konwencji o wzajemnej pomocy technicznej, jak np. zaopatrzenie Japonii przez Niemcy w materiały techniczne w zakresie lotnictwa, wojny chemicznej i innych dziedzin wiedzy wojskowej.
- 2) Wzajemną wymianę informacji politycznych i wspólną obronę słusznych interesów obu stron.
- 3) Zobowiązanie obustronne do nie zawierania żadnych porozumień lub układów ze stroną trzecią bez powiadomienia drugiej strony.

4) Zobowiązanie, że gdy jedna ze stron znajdzie się w stanie wojny ze stroną trzecią, żadna ze stron układających się nie przedsięwzię niczego, co utrudniłoby pozycję drugiej strony.

5) Postanowienie wymiany informacji i ustalenie wspólnych dróg i środków do zwalczania propagandy komunistycznej kominternu.

Te ostatnie postanowienia mają być otwarte dla przystąpienia innych krajów do współdziałania.

Od Redakcji.

Obszerniejsze omówienie paktu niemiecko-japońskiego podamy w jutrzejszym numerze.

### Zamknięcie Uniwersytetu w Warszawie

WARZAWA, 25.11. Rektor Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie ogłosił dnia 25 listopada b. r. o godz. 14.45 komunikat treści następującej:

„Wzywam młodzież akademicką, zajmującą gmach audytorijny Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego do opuszczenia terenu uniwersytetu do godz. 18-ej dnia 25 listopada 1936 r.

W przeciwnym razie decyzją państwa ministra W. R. i O. P. Uniwersytet Józefa Piłsudskiego zostanie zamknięty na mocy art. 42 ustawy o szkołach akademickich z dnia 13.3.1933 r. ze wszelkimi konsekwencjami, jakie ustawy przewidują. Gmach

i teren uniwersytecki zostanie opróżniony, a winni będą pociągnięci do odpowiedzialności z całą surowością prawa”.

WARZAWA, 25.11. Minister W. R. i O. P. prof. Świętosławski wystosował o godz. 18-ej dn. 25 listopada r. b. do rektora Uniwersytetu J. P. w Warszawie prof. Antoniewicza pismo, w którym na podstawie art. 42 punkt 4 ustawy o szkołach akademickich z 15 marca 1933 r. zarządził czasowe zamknięcie Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego.

Bezpośrednio po otrzymaniu tego pisma rektor Uniwersytetu J. P. podał do wiadomości młodzieży, blokującej uniwersytet, że w związku z zarządzeniem p. ministra od godz. 18.15 dn. 25 listopada 1936 r. młodzież zamknięta w gmachu Auditorium Maximum Uniwersytetu J. P. przestała być uważana za studentów tegoż uniwersytetu.

ZŁOŻ OFIARĘ NA POLSKI BIAŁY KRZYŻ

### Flota angielska na wodach hiszpańskich

LONDYN, 25.11. Zapowiedź wysłania floty brytyjskiej z Małty na wody hiszpańskie wywołała w całej prasie wielkie wrażenie. Co prawda ze strony admiralacji czynione są usiłowania zbagatelizowania znaczenia tej akcji przez oświadczenie, że wysłanie tej floty nie ma szczególnego znaczenia, albowiem okręty te służą innej części floty, jaka znajduje się w portach hiszpańskich.

Jednak jasną jest rzeczą, że gdyby gen. Franco istotnie groził blokadą Barcelony, wysłana obecnie część floty brytyjskiej zasili znajdujące się już w portach i przy brzegach hiszpańskich okręty brytyjskie. W obecnej chwili przy brzegach hiszpańskich znajdują się dwa pancerniki, dwa krążowniki i 13 kontrtorpedowców brytyjskich.

### Włoskie radio pomaga „rexistom”

BRUKSELA, 25.11. Dnia 24 b. m. na meetingu w Mens przywódca rexistów Degrelle oświadczył, że niebawem rexisci będą przemawiać przez radio, gdyż stacja rzymska oddała do ich dyspozycji swój mikrofon raz na tydzień. Partia „Rex” prosiła belgijskiego min. poczt i telegrafów o udzielenie jej prawa przemawiania przez radio, lecz prośbę tę odrzu-

Gazeta „20 Siecle” domaga się protestu rządu belgijskiego w Rzymie z powodu dopuszczenia „rexistów” do radia rzymskiego.

BRUKSELA, 25.11. O ile wiadomość o tym, że rząd włoski udzielił partii „Rex” prawa przemawiania przez radio włoskie potwierdzi się, rząd belgijski złoży w Rzymie energiczny protest w tej sprawie.

# Odpowiedź rodziców na odezwy potępiające studentów

## Blokada Uniwersytetu w Warszawie

W dn. 20 listopada, t. j. na trzeci dzień po ogłoszeniu głodówki przez studentów w Domu Akademickim, Komitet zblokowanych organizacji kobiecych w Wilnie wydał odezwę do społeczeństwa wileńskiego, „potępiając metody, jakimi ta młodzież walczy” i podkreślając, że „wystąpienie młodzieży akademickiej nie ma podstaw realnych, że „wprowadza ona niepotrzebny ferment, dzieli społeczeństwo, odwraca uwagę od spraw istotnych”.

Zebranie rodziców w tymże dniu z najwyższym oburzeniem wypowiedziało się przeciwko tej odezwie, wyrażając zdziwienie, że mogły ją podpisać delegatki tych organizacji, w których pewna liczba członkiń to również matki głodującej w Domu Akademickim młodzieży, matki, solidaryzujące się z jej postulatami.

W dn. 25 listopada, gdy ta tak bardzo niepokojąca całe społeczeństwo wileńskie sprawa, o którą młodzież walczyła, była już załatwiona, gdy młodzież ułna w poręczone aurytetytem Arcybiskupa zapewnienie Rektora Uniwersytetu w sprawie oddzielnych miejsc dla żydów, ze spokojem oczekuje wznowienia wykładów i powrotu do spokojnej pracy na uniwersytecie, ukazała się rozklejona na ulicach miasta odezwa, która w najostrejszych wyrazach potępia studentów, biorących udział w blokadzie Domu Akademickiego, która co więcej, ośmiela się rzucać cień podejrzenia na studentów o udział w obrzuceniu kamieniami mieszkania Rektora i to właśnie w dniu, gdy 48 organizacji akademickich tę napaść najsurowiej potępilo.

Gdyby nie podpisy pod tą odezwą, możnaby przypuścić, że wydał ją ktoś, komu zależy na wywołaniu podniecenia, na szerzeniu fermentu, na podburzenie spokojnej dziś młodzieży, na jątrzenie i wywoływanie nowych protestów. I tę odezwę także podpisał Komitet Zblokowanych Organizacji Kobiecych, zadając kłam pacyfikacyjnej roli, jaką winny odgrywać kobiety w społeczeństwie i wywołując najwyższe oburzenie przeciwko sobie wśród większości kobiet wileńskich.

Rodzice młodzieży, którzy przez 9 dni przeżywali z nią ciężkie momenty walki, wyrażają energiczny protest przeciwko tego rodzaju odezwom, zwracając uwagę na niebezpieczeństwo wzniesienia tą drogą podniecenia wśród młodzieży i starszego społeczeństwa wileńskiego, która spontanicznie w ubiegły poniedziałek po wyjściu młodzieży z Domu Akademickiego dało chyba w swej absolutnej większości dostateczny wyraz swoich sympatii dla niej i jej ideałów.

Nie wolno nazywać deprawacją młodzieży tych metod, jakie wybrały

blokując się w Domu Akademickim. Nie była to bowiem, ani palka, ani kastet, jak głosi odezwa, ale dobrowlna ofiara z wolności, z wszelkich wygód, głodówka, podporządkowanie się obowiązującym regulaminowi. Co macie do zarzucenia z punktu etycznego tym metodom, panie i panowie, podpisani pod odezwą?

Synowie nasi i córki wyniosły z góry Bouffalowej hart, oliarność, po-

czucie solidarności i koleżeństwa i to jest dla nas rodziców największą pociechą po długich dniach niepokoju i troski. Uszanujcie nasze i ich uczucia. Jeśli nie jesteście w stanie ich zrozumieć i podzielić, zachowajcie przynajmniej należne w takich chwilach milczenie, tego od was żądamy, autorzy odezw.

Wydział Wykonawczy  
Zebrania Zblokowanej Młodzieży.

## Dwoista taktyka Sowietów

Jak donosi „Osservatore Romano” (z 14 listopada rb.) w sprawozdaniu pt. „I piani sovietici per la bolscevizzazione della Spagna” (Plany Sowietów zmierzające do bolszewizowania Hiszpanii), ambasador Grandi na posiedzeniu Międzynarodowego Komitetu nieinterwencji w Londynie dn. 12 listopada przedstawił szereg dokumentów, stwierdzających, że rząd bolszewicki bezpośrednio przez swych emisariuszów kieruje rewolucją w Hiszpanii. Ambasador Grandi stwierdza, że dn. 28 października rb. przedstawił Sowietów w Hiszpanii Rosenberg w mowie wygłoszonej do oddziałów czerwonej milicji w Madrycie powiedział: „Oto wybija godzina, kiedy musicie donieść światu, że nie jesteście gorsi od komunistów, którzy przed laty wywołali przewrót w Petersburgu”. Dalej Grandi wykazał dokumentami, że rosyjski konsul generalny w Barcelonie Antonow-Owsienko (b. poseł sowiecki w Warszawie) na początku bieżącego miesiąca (7 listopada) wygłosił z balkonu konsulatu mowę podburzającą tłum do walki, wołając: „My bolszewicy jesteśmy z wami... Będziemy wam pomagać aż do końca!”... Przypominając wreszcie o barbarzyństwach straszliwych jakie popełniają komuniści hiszpańscy, inspirowani przez wysłanników Moskwy — ambasador Grandi dochodzi do wniosku, że Sowiety na terenie międzynarodowym podobnie jak i w Hiszpanii, zachowują swoistą postawę.

Ta dwoistość i fałsz Sowietów przeraża sę w jawny cynizm. Bolszewicy głoszą walkę z kapitalizmem a jednocześnie, gdy to się opłaca, występują w szacie liberalizmu gospodarczego, lub wprowadzają folwarczno- pańszczyźniany system „Kulchozów” i „sowechozów”, odpowiadający zaoferowanemu ustrojowi rolnemu Europy Środkowej i Wschodniej w XVII i XVIII wieku (por. „Daniny pańszczyźniane a wzrost biurokracji sowieckiej”) Sowiety propagują na eksport pacyfizm a równocześnie nasycają całe społeczeństwo rosyjskie duchem skrajnego militarysty. Bolszewicy nigdy nie byli pacyfistami. Wykazał to niedawno w swym fachowym referacie St. Truszkowski na temat „Siła zbrojna Sowietów”, przypominając, że siły armii sowieckiej z 560.000 ludzi wzrastają w 1934 do 940.000, a w 1936 do 1.300.000. A jeden z wodzów bolszewickich Tuchaczewski ogłasza plan uzdolnienia Rosji do walki na dwóch frontach: europejskim i Dalekiego Wschodu... Z organizacji armii usunięto prawie zupełnie czynnik cywilny, skasowano re-

wolucyjne komitety. A więc militarysty w pełni. Sowiety głoszą zasadę „nieinterwencji” w sprawach międzynarodowych, a jednocześnie tworzą w różnych krajach swe ekspozytury, t. zw. „fronty ludowe”, wyraźnie kontrolowane przez Moskwę.

Ta dwoista gra Sowietów i jaskrawy fałsz w ich taktyce wywołują otrzeźwienie u tych zapaleńców, którzy doktrynę komunistyczną idealizowali i eksperymet bolszewicki brali na serio... Ale ludzie ci zaczęli dostrzegać, że tradycje rewolucyjnej leninizmu nie wiele już mają wspólnego ze skomplikowaną szacherką Kremlu.

Jak twierdzą ostatnie sprawozdania, Komintern jest przestraszony bezpłodnością i jałowością swojej pracy wśród młodzieży, która widząc tę dwoistą grę, wyraża coraz dosadniej swe rozczarowanie. Ziejąca nuda i monotonia organizacji młodzieży komunistycznej, nastawionej wyłącznie na usilne trawienie obłudnych okólników moskiewskich, przeladowanych nie mającą nic wspólnego z życiem deklamacją — odstrasza młodzież. Stwierdził to wyraźnie referat tow. Michała na VI Światowym Kongresie Komunistycznej Młodzieży. (Por. „Młodzież komunistyczna wobec rewizji leninizmu” p. 57).

Ale nie tylko wśród młodzieży lecz i wśród starszych „ideowych komunistów” są w ostatnich czasach

notowane coraz częstsze momenty otrzeźwienia spowodowane cynizmem i dwoistą, fałszywą grą Sowietów. Np. zrozumiał był w swoim czasie rozgłos, wywołany akcesem znakomitego francuskiego pisarza Gide'a do III Międzynarodówki. Emisariusze bolszewicy na Zachodzie Europy urabiali z tego faktu poważny argument dla swej propagandy. W owym to czasie w Paryżu (rok 1935) ukazała się interesująca publikacja pt. „André Gide et notre temps”. Jest to opowiadanie o dyskusji na temat „Gide'a jaka się odbyła na zebraniu „Union pour la Verité” w styczniu 1935 r. przy współudziale: A. Gide'a, R. Fernandez'a, H. Massis'a, Fr. Mauriac'a, J. Maritain'a i kilku innych. Książka ta ukazuje jasno wysoki poziom kulturalny dyskutantów. I oto w owym czasie przestrzegali Maritain Gide'a, zwracając się doń tymi słowami: „Czyż Pan nie widzi, że komunizm jest także religią? Pan się nie wyjmnie religii. A im bardziej jest ona społeczna, ziemską, polityczną, dozesną tym bardziej staje się nietolerancyjna... Nie ma religii tak nietolerancyjnej jak ateizm komunistyczny”.

To ostrzeżenie Maritain'a nie poszło na marne. Jak donosi „Figaro” z 14 listopada br. w najbliższym czasie ukazać się ma nowa książka Andreja Gide'a pt. „Powrót z Z. S. R. R.”, w której wyrzeka się on komunizmu.

## Do Wilnianek!

We wczorajszej odezwie, podpisanej m. in. przez „Komitet zblokowanych organizacji kobiecych” — szlachetne i czyste intencje młodzieży akademickiej zostały obniżone i całkowicie wypaczone. Współdziałanie swoje z młodzieżą podpisane organizacje ograniczają do udzielania moralów, zamiast pchnąć naprzód ogólną polską sprawę walki z zalewem żydowskim.

Uprowadzenie wyroków śledztwa i pomawianie młodzieży akademickiej o najście mieszkania Rektora U.S.B.

— traktowane być winno przez ogół społeczeństwa jako perfidna insynuacja.

Potępiając z całą stanowczością podobne metody postępowania podpisanych pod wczorajszą odezwą organizacji, podkreślamy raz jeszcze swoją solidarność z młodzieżą akademicką w walce o Polskę narodową i prowadzić walkę będziemy aż do zwycięstwa.

Narodowa Organizacja Kobiet.  
Wilno, 26.XI. 36.

## Zydzi oskarżają policję o bicie

DOCHODZENIE PRZECIWKO POLICJI

Podczas rozpraszania tłumy na ul. Niemieckiej kilkunastu żydów i chrześcijan zostało poturbowanych gumowymi pałkami.

Z tego powodu zydzi podnieśli wielki alarm. Delegacje rozsyłano po wszystkich urzędach. Delegacja żydowska p. wojewodzie przedłożyła „straszne dowody” w postaci kilku lekko pobitych żydów.

Wczoraj przeprowadzono konfrontację rzekomych poszkodowanych z policją.

Poszkodowani zydzi mieli rozpoznać wśród 4 policjantów — sprawców pobicia. Posterunkowi ci nie mają na swoją obronę, bowiem nie posiadają świadków, że właśnie żydów nie bili.

Sprawa ta, jak się dowiadujemy, oprze się o sąd, gdzie definitywnie zostanie rozstrzygnięta.

### KOMUNIKAT.

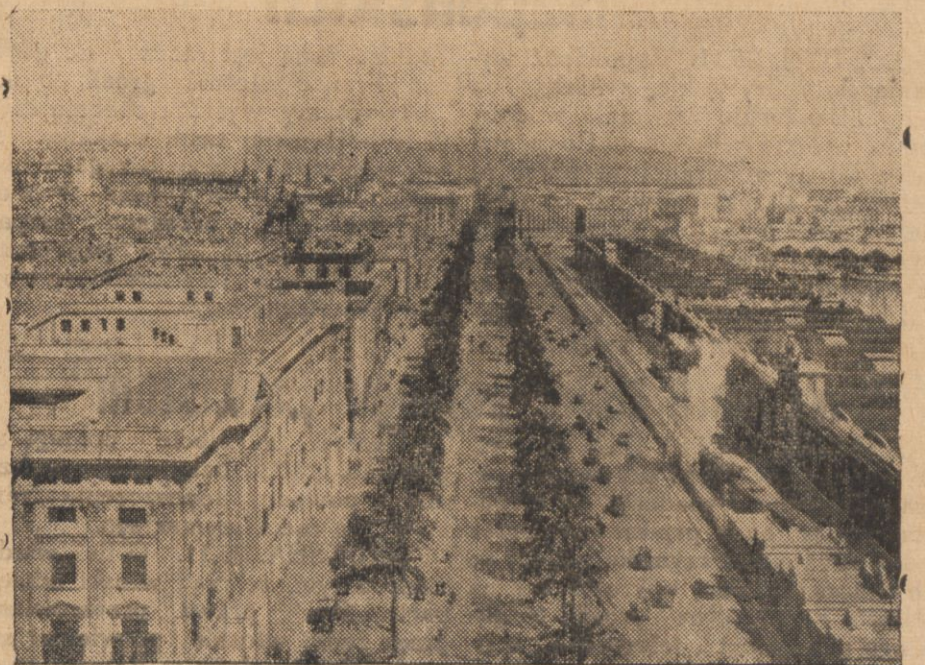
Zarząd Młodzieży Wszechpolskiej zawiadamia, iż dnia 27.XI o g. 11-ej rano w lokalu Ogniska Akad. odbędzie się zebranie plenarne Młodzieży Wszechpolskiej, na porządku dziennym referat kol. Stefana Łochtina: „Co dalej w kwestii żydowskiej?”

Obecność członków obowiązkowa. Sympatycy mile widziani.

Tymczasem władze śledcze prowadzą w tej sprawie dochodzenie.

Pogłoski i wiadomości w prasie żydowskiej o zawieszeniu kilku policjantów i aspiranta nie odpowiadają prawdzie. (h)

## STOLICA CZERWONEJ KATALONII.



Tak wyglądała pół roku temu jedna z głównych ulic Barcelony.



Angielskie wojska wra cają z Egiptu do kraju.



Żądania młodzieży akademickiej, domagającej się oddzielenia w salach wykładowych i pracowniach Żydów od reszty słuchaczy wywołują w pewnych kołach naszego społeczeństwa burzę niezadowolonia.

Mimo to żądanie te są nietylko słuszne, ale i bardzo umiarkowane, odpowiadające zapatrywaniom olbrzymiej większości Polaków. Sprawa żydowska w Polsce dojrzała już do rozwiązania i coraz bardziej staje się centralnym zagadnieniem naszego życia zbiorowego.

Naród posiadający świadomość własnych celów nie pogodzi się z tym, aby we własnym państwie być wyrobnikiem obcych. Aby jego życie gospodarcze znajdowało się w rękach przybyszów i aby cele narodowej polityki tych przybyszów podkopywały podstawy bytu narodowego Polaków.

Spółczesność polskie, które dąży do zasadniczej zmiany panujących dziś u nas stosunków, coraz lepiej zaczyna rozumieć, że trwała zmiana tych stosunków jest niemożliwa bez uregulowania w duchu dążeń narodowych sprawy żydowskiej.

Dla tego też ruch, zmierzający do odzyskania Polski, szerzący się w kraju jak płomień, ogarnia wszystkie warstwy, przenika wszędzie tam, gdzie istnieje rzetelna i poważna myśl o naszej narodowej przyszłości.

Trudno się dziwić, że w tym ruchu, w przejawach jego dynamiki spotykamy coraz częściej młodzież akademicką w pierwszych szeregach. Młodzież ta niejednokrotnie lepiej od reszty społeczeństwa widzi konieczność wyzwolenia się z pod przewagi żydowskiej, gdyż jej w większym stopniu niż starszym grozi niebezpieczeństwo tej przewagi.

Dość przejrzeć statystykę wolnych zawodów w Polsce i stwierdzić ich przerażające zażydzenie, aby zdać sobie sprawę, jaki los czeka naszą młodzież akademicką po wyjściu z murów uczelni. A przecież nietylko tym motywem powoduje się nasza młodzież. Ma ona na oku przede wszystkim całość zagadnienia i niebezpieczeństwo, jakie grozi krajowi, gdyby dostał się pod przemożne wpływy Żydów i występujących się im Polaków.

Wystarczy przejrzeć prasę żydowską, aby zdać sobie sprawę z rodzaju tego niebezpieczeństwa. Omawiając wypadki w szkołach wyższych, „Nasz Przegląd” pisze, że są one „wstępem do wojny domowej, której rozkosze widzimy obecnie w Hiszpanii, a która w Polsce rokuje skutki daleko bardziej opłakane”.

Jest to niedwuznaczna groźba pod adresem Polski na wypadek, gdyby się chciała wyzwolić z pod przewagi żydowskiej. Podobnie jak kiedyś po uchwaleniu przez Sejm spoczynku nie dzielnego, ograniczającego handel żydowski, grożono nam, że nie dostaniemy Wilna i Lwowa, obecnie świeci się nam w oczy pożądana rewolucja komunistycznej. „Nasz Przegląd” stawia przed społeczeństwem polskim do wyboru: albo nietykalność pozycji żydowskiej w Polsce, albo wojna domowa w stylu hiszpańskim. „Kto więc jej nie chce — pisze organ żydowski — winien walczyć z antysemityzmem”.

Oddawna jesteśmy tego mniemania, że istnienie u nas wolnego ruchu narodowego i utrzymanie przezeń w społeczeństwie czujności na niebezpieczeństwo żydowskie, ratuje kraj przed poważniejszymi próbami przewrotu komunistycznego. Gdyby nie to, że masy polskie znalazły się w znacznej części pod sztandarami narodowymi, próby przewrotu byłyby stosowane w szerokiej skali.

Dlatego też i dziś stawiamy zdanie „Naszego Przeglądu” i oświadczamy, że kto nie chce wojny domowej w Polsce, niech walczy z Żydami i znajdującymi się w ich służbie Polakami. Będzie to najlepsze lekarstwo na wszelakiego rodzaju rozkładowe tendencje, dostające się do spo-

Cała Polska witać będzie z uczuciem niezamąganym żądniemi wątpliwościami ministra spraw zagranicznych Rumunii — p. Antonescu. Wspólność interesów dwóch państw, których terytoria rozciągają się od Bałtyku do morza Czarnego jest tak oczywista i tylokrotnie już udowodniona, że nie wymaga uzasadnienia. Nic nas nie dzieli, a wszystko łączy!

Po krótkim okresie, w którym na horyzoncie naszych stosunków zjawiały się lekkie chmurki, wracamy do dobrej i szczerej współpracy, która leży w oczywistym interesie obydwóch państw.

Wizyta min. Antonescu w Warszawie miała przede wszystkim charakter czysto formalny, byłaby jedynie stwierdzeniem przyjaźni polsko-rumunskiej, gdyby nie to, że położenie ogól-

ne w Europie jest coraz bardziej zawiśnięte i że zarówno Polska, jak i Rumunia mają obowiązek przygotować się do czynnej roli na terenie międzynarodowym.

Dotychczasowy system polityczny, stosowany od czasu zakończenia wojny, ulega rozkładowi. W Europie przygotowuje się nowy układ. Polska i Rumunia, zajmujące pozycję między Rosją Sowiecką, a państwami Europy Zachodniej, są przez swe położenie geograficzne predestynowane do odegrania (mówimy to po dojrzałym namyśle) decydującej roli.

Polityka sowiecka popełniła szereg ciężkich błędów, poświęcając dla chimerycznych celów rewolucyjnych, realne interesy, rosyjskie. Nie najmiędszym z nich jest zaangażowanie się w Hiszpanii. Będzie się musiała z

tego wszystkiego wycofywać, lecz przy tej okazji może być niemożliwością uniknięcia dużych trudności i powikłań. Na tę ewentualność musimy być przygotowani — zarówno my, jak Rumunia.

Krótkie uwagi powyższe wskazują z dostateczną jasnością na to, że nie zabraknie przedmiotów rozmowy między przedstawicielami polityki polskiej i rumunskiej i to tematów nie małej wagi.

Spółczesność polskie zaś będzie miało sposobność do tego, by dać wyraz swych przyjaznych uczuć dla przedstawiciela Rumunii. A to tym bardziej, że p. Antonescu jest znany w naszym kraju, jako jeden z tych Rumunów, który w okresie tak ważnym dla swego kraju, po zakończeniu wielkiej wojny, odegrał poważną rolę polityczną.

PO SAMOÓJSTWIE MIN. SALENGRO

Nasza prasa lewicowa i żydowska przedstawiła patetycznie tragedię francuskiego ministra Salengro, który z powodu ataków kilku pism odebrał sobie życie. Zwykle czytelnikowi nasunęło się jednak odrazu pytanie: Dlaczego minister nie zaskarżył o obrazę czci redaktora „Gringoire’a”, który pierwszy podał wiadomość o skazaniu przez sąd wojenny, cyklisty bałkańskiego Salengro w r. 1915, za dezercję z okopów? Sady francuskie, nawet sądy przysięgłych (prokuratura umie już dobierać ich skład), są przecież z reguły bardzo wrażliwe na oskarżenia, jeśli je wnosi minister lub osoba z rządem związana. Nie można także powiedzieć, by minister Salengro gardził dumnie jakąkolwiek rehabilitacją. Postąpił się przecież o korzystne dla siebie orzeczenie specjalnej komisji, mianowanej przez ministra wojny, i o uchwałę Izby Deputowanych, również dlań korzystną. Dlaczego nie uczcił się do sądu, jako do jedynej instancji, która mu mogła dać pełną satysfakcję?

Tu leży niejasny moment całej tej przykrych sprawy. „Gringoire” zamieścił kilkanaście listów b. żołnierzy, którzy uznali, że słyszeli na własne uszy rozkaz dzienny, obwieszczejący zasądzenie min. Salengro. Jeden nawet twierdził, że w kancelarii pułku przepisywał ten rozkaz. Być może, że wszyscy ulegli sugestii, wywołanej przez obecne czytanie wiadomości o skazaniu min. Salengro. Być może, że istniał tylko jeden wyrok, uwalniający owego cyklisę od zarzutu dezercji do nieprzyjaciela, a nie dwa: skazujący i uwalniający. Tylko proces mógł by to wyjaśnić.

Zdaje się, że minister popełnił samobójstwo w chwili silnej depresji, pod wpływem przenacowania i niechęci rodzinnych (śmierć żony, choroba matki), i że kampania „Gringoire’a” nie wiele wpłynęła na jego fatalną decyzję.

OGRANICZENIE SWOBODY PRASY

Rząd Bluma usiłuje wykorzystać wstrząs wywołany tragiczną śmiercią ministra, by przeprowadzić w Izbach nowelizację ustawy prasowej z r. 1881. Nie wiadomo jeszcze, jak daleko pójdzie nowela w ograniczaniu prasy; mówi się, że wydawnictwa byłyby odwołane zobowiązane przedstawiać źródła swych dochodów, że rozprawy o zniesławienie musiałyby odbywać się w krótkim terminie, że nakładane byłyby na skazanych wysokie nawiązki (jak w Anglii) a nawet, że sprawy prasowe wyjęte byłyby z pod właściwości sądów przysięgłych. Prasa francuska protestuje dość jednolicie przeciw zbytnim rygorom projektowanej noweli. „Journal des Debats” przypomina, że Francja bardzo jest przywiązana do swobody prasy, że największymi jej zwolennikami byli przez sto trzydzieści lat lewicowcy i że Francuzi obalili tron (Karola X) z powodu zamachu na wolność.

W gruncie rzeczy swoboda prasy we Francji rozszerzyła się zwyczajowo daleko poza intencję ustawy z r. 1881. Ale nadszła do niej ta swoboda niemal wyłącznie lewica. Np. Poincaré, Laval, Tardieu, Doumergue, Chiappe, Weygand byli nieustannie przedmiotem ich obelg i oszczerstw. Narazie te nie odniosły wielkiego skutku tylko dlatego, że czytelnik francuski przyzwyczał się już do „przesady” dziennikarskich oskarżeń.

WZYWANIE DO GWALTÓW

Przykładem metod lewicowej prasy jest najnowszy apel pewnego tygodnika paryskiego, wzywający wręcz do gwałtów wobec redaktora „Gringoire’a” p. Carbuccia, i wobec jego teścia p. Chieppe’a. O co to pisze ów organ frontu ludowego: „Chieppe mieszka przy ulicy... Pani Carbuccia mieszka... Rocznie telefonów, wskazując ich adresy...”

Trzeba zmusić te cztery (choć chodzi o ich żony) małpy, by opuściły Paryż! W razie potrzeby należy zniszczyć ich mieszkania. I jeśli trzeba, wyrzucić ich przez okno...”

Redakcja „Gringoire” mieści się przy al. Rapp 20. Mamy nadzieję, że zdemoluje się kryjówkę...

Jeśli tego nie zrobi partia socjalistyczna, to trzeba ją zastąpić przez grupę ludzi czynu...”

PRZYPOMNIENIE

Prof. Mieczysław Michałowicz z uniwersytetu warszaw. poczuł się do „obowiązku bronięcia godności nauki polskiej” przeciw młodzieży, która demostrowała przeciw Żydom na wykładzie prof. M. Wolfkego na politechnice warszawskiej. Ogłosił w „Robotniku” dłuższy opis zajęcia oraz pochwałę prof. Wolfkego jako uczonego fizyka.

A teraz my korzystamy z sposobności, jaką nam daje artykuł prof. Michałowicza, by przypomnieć, że kiedy wrzasała walka o autonomię uniwersytetów, prof. Michałowicz należał do wielbicieli min. J. Jędrzejewicza. Prof. Wolfke wystąpił w owym czasie przeciw autonomii uniwersyteckiej.

Prawica nie wzięła udziału w żałobnym posiedzeniu Izby Deputowanych

PARYŻ, (PAT.). O godz. 9,35 pod przewodnictwem wiceprezidenta izby Paulin otwarto posiedzenie Izby Deputowanych.

Przewodniczący komisji finansowej Valiere oświadcza, że komisja skończyła pracę nad projektem reformy podatkowej i wnosi o odroczenie debaty do czasu rozdania posłom druków. Zgodnie z tym dyskusję odroczo no do 26 b. m. Posiedzenie przerwano.

O godz. 11 obrady wznowiono pod przewodnictwem Herriota. Prawica jest nieobecna, ław centrum i lewicy przepełnione. Przewodniczący izby Herriot wzruszonym głosem daje wyraz uczuciu żałoby izby z powodu zgonu ministra Salengro. Przypominając o jego działalności w izbie i w rządzie, Herriot oświadcza: „Jako minister spraw wewnętrznych, Salengro miał ciężkie zadanie do spełnienia w okresie niepokoju. Aby podjąć zadanie w tym okresie trzeba było bardzo wiele taktu. I tu właśnie Salengro okazał się na wysokości zadania. Zasługuje na hołd, bo nie splamił swych rąk krwią francuską.”

Mowy Herriota izba wysłuchała stojąc.

Premier Blum z ław rządowej dziękując izbie z całego serca, dodając: „Chciałbym móc powiedzieć — całej izbie. Premier wskazuje na pustą ławę prawicy. Blum oświadcza, że czuje się pokrzepiony na duchu przez wyraz sympatii wśród głębokiego smutku.”

O godz. 11,30 na znak żałoby posiedzenie zamknięto.

Następne posiedzenie odbędzie się we czwartek dnia 26 b. m. o godz. 9,30 dla rozważenia projektu ustawy podatkowej.

Regent Węgier w Rzymie Na dworcu witał go król Emanuel

RZYM — PAT. — We wtorek o godz. 15,45 przybył na dworzec główny rzymski pociąg, wiozący regenta Węgier Horthy’ego z małżonką oraz premiera węgierskiego Daranyi: ministra spraw zagranicznych Kanya. Pociąg wjechał na stację przy dźwiękach hymnu węgierskiego. Wsiadającego z wagonu regenta powitał król Wiktor Emanuel III. Przy dźwiękach hymnu narodowego węgierskiego król i regent przeszli przed frontem kompanii honorowej grenadierów, która sprezentowała broń i oddała ukłon wojskowy sztabowemu.

Następnie król, regent udali się do sali przyjęć na dworcu. Za orszakem królewskim udali się Mussolini w towarzystwie premiera węgierskiego Daranyi oraz ministra spraw zagranicznych Ciano w towarzystwie ministra Kanya. Następnie król i regent ukazali się przed dworcem, gdzie powitani zostali przez odgłosy fanfary oraz pluton kasjerów królewskich w srebrnej zbroi. Królowi oddali ukłon woj-

skowy obnażonymi szablami.

W pierwszym powozie zajęli miejsca regent i król Wiktor Emanuel III, w drugim — małżonka regenta z królową Heleną Cyszak królewski składali się ogółem z 10 powozów. Powozy pierwszy i drugi eskortowane były przez pluton kirasjerów królewskich. Po drodze oddawali honory orszakowi królewskiemu oddziały wojska, wśród których obecna była m. in. kawaleria libijska. Na placu Esedra powitał regenta imieniem stolicy gubernator Rzymu ks. Colonna. Na stopniach pałacu wystaw przy Via Nazionale ustawieni byli liczni przedstawiciele kolonii węgierskiej, którzy powitali regenta okrzykiem w języku węgierskim. Balkon i okna zdobione były sztandarami i kobiercami. Niezliczone tłumy ludności wznosiły okrzyki na cześć gości. Regent z małżonką zamieszkał w pałacu Kwirynalskim. Po chwili regent i król Wiktor Emanuel ukazali się na balkonie pałacu Kwirynalskiego, entuzjastycznie oklaskiwani przez publiczność rzymską.

ALBO... ALBO...

Mam przed sobą ostatni (z d. 24 b. m.) numer „Dziennika Narodowego”. Czytam w nim przytoczony na pierwszej stronie opis zajęć wileńskich, według „Naszego Przeglądu”, pisma żydowskiego, w języku polskim.

Czytam w nim m. in.: „W dniu 22 b. m. ulice Wilna były widownią ekscytacji antyżydowskich. O godz. 2-iej po południu po wiecu grupy endeckiej młodzieży szkolnej rozbiegły się po ulicach, wybijając szyby w wielu sklepach żydowskich”.

O narę wierszy dalej: „W wielu sklepach splondrowano okna wystawowe. m. in. w sklepie Łukaszczyka (ul. Trocka), gdzie zniszczono rzecz wart. 500 zł., i w magazynie manufakturowym Szura przy ul. Niemieckiej, gdzie splondrowano towary wart. 700 zł. Zdarzył się również nieszczęśliwy wypadek”.

Nie wiem, co się stało — widzę tylko powwyższy opis. Chciałbym jednak ściśle go zrozumieć. Czy splondrowano, czy zniszczono?... Podkreśliłbym sobie te wyrazy.

Wyraz „splondrować” znaczy: grabić, rozchwytywać, przywłaszczając sobie ewątem cudze rzeczy (czynność interesowna). Wyraz „niszczyć” (fakt, z którego sprawa nie ma zysku), nie potrzebuje objaśnienia, jako czysto polski.

„Nasz Przegląd”, zdaje się, używa tych wyrazów bez różnicy.

Albo robj to celowo: podawszy młodzieży szkolną, jako sprawców zajść, usiłuje ją przedstawić, jako rabusiów, złodziei, rozbijających szyby w celu oblowienia się — na co nie podaje dowodów. Bo, żeby stwierdzić „zniszczenie”, wystarczy spojrzeć na okno z wybitą szybą; „splondrowanie” natomiast stwierdza się wtedy, gdy policja stwierdza w rękach sprawców zajęć przywłaszczonych rzeczy w rękach tych, co tkliki szyby. Jeżeli tego dowodu nie ma, użycie tego wyrazu jest nikczemnym oszczerstwem.

Albo popełniono tylko błąd językowy, mianowicie, piszący opis zajęć nie znał różnicy pomiędzy wyrazami „splondrować” a „niszczyć”. Różnica to za wielka, żeby jej piszącemu po polsku wolno było nie znać. Jakże się od takich błędów uchronić? Czyżby dla pism żydowskich, wydawanych po polsku, potrzebna była cenzura językowa, chroniąca je od błędów, mogących się kończyć bardzo smutno?...

Nie pytam już, iaki to i komu „zdarzył się nieszczęśliwy wypadek”, o którym mowa w końcu opisu.

Stały Czytelnik.

leczeństwa przy pomocy propagandy wspieranej przez żydostwo i prowadzonej często przez nieodpowiedzialne koła polskie.

W tym świetle wypadki w murach

naszych szkół wyższych i postawa dużej części młodzieży akademickiej nabierają wyjątkowego znaczenia, przysparzając krajowi energii w walce o jego lepsze jutro.

# Zjazd Regionalny Inteligencji Katolickiej Archidiecezji Wileńskiej

W ramach uroczystości jubileuszowych ku czci Ks. Piotra Skargi. Koło Wileńskie Związku Inteligencji Katolickiej zwołało na dzień 6. XII. r. b. Zjazd Regionalny Inteligencji Katolickiej Archidiecezji Wileńskiej. Uczestnicy zjazdu wezmą udział w uroczystościach jubileuszowych — jak w uroczystym nabożeństwie, w akademii, w otwarciu wystawy skargowskiej i uroczystym przedstawieniu w Teatrze na Pohulance (ceny biletów propagandowe). Zaproszenia z programem i kartę uczestnictwa otrzymają uczestnicy odwrotną pocztą po zgłoszeniu się. Karta uczestnictwa (w cenie 1 zł.) upoważnia do zniżki kolejowej od stacji wyjazdu do Wilna i spowrotem w 50 proc. Program zjazdu: Godz. 13—15 uczestnicy zjazdu spożyją wspólny obiad w Zakładzie św. Józefa (ul. Biskupa Bandurskiego 11, obiad w cenie 1 zł. 50 gr.; godz. 15.30—19 obrady zjazdu. Referaty wygłoszą 1. Dr. Henryk Dembiński, prof. Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego pt. „Inteligencja Katolicka wobec społecznych pro-

blemów współczesnej kultury”. 2. Rektor U. S. B. Dr. Marian Zdzichowski pt. „Bolszewizm największy wróg Kościoła i kultury”. Po referatach dyskusja i rezolucje. Z okazji uroczystości jubileuszowych i zjazdu będą otwarte dwie wystawy: 1. Wystawa pamiątek po Ks. P. Skardze w Sali Smuglewicza w Bibliotece Publicznej U. S. B. zorganizowana przez Komitet jubileuszowy w dniach 6—13 grudnia. 2. Wystawa współczesnej katolickiej literatury religijnej w Księgarni św. Wojciecha ul. Dominikańska 4) w dn. 6—8 grudnia. Komitet jubileuszowy zwrócił się do Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego z prośbą o wydanie okólnika do P.T. Inspektorów Szkolnych o chętnie udzielenie urlopów na dzień 7 grudnia na uroczystości jubileuszowe i zjazd regionalny, gdyż P. T. nauczycielstwo prowincjonalne bez urlopów na dzień 7 grudnia, nie mogłoby wziąć udziału w uroczystościach. P. T. Nauczyciele zechcą się upewnić na miejscu w

Inspektoratach Szkolnych w sprawie urlopu. Zniżka kolejowa w obie strony 50 proc. zapewniona (nie 50 proc. w drodze powrotnej, jak uprzednio podała prasa), o ile uczestnicy wcześniej nabędą kartę uczestnictwa. Ceny pokoi w hotelach i pensjonatach: a) Księża znajdującego się w drodze powrotnej, jak uprzednio podała prasa, o ile uczestnicy wcześniej nabędą kartę uczestnictwa. Ceny pokoi w hotelach i pensjonatach: a) Księża znajdującego się w drodze powrotnej, jak uprzednio podała prasa, o ile uczestnicy wcześniej nabędą kartę uczestnictwa. Ceny pokoi w hotelach i pensjonatach: a) Księża znajdującego się w drodze powrotnej, jak uprzednio podała prasa, o ile uczestnicy wcześniej nabędą kartę uczestnictwa.

**Żydzi nie zgodzą się na ghetto**  
Zarówno studenci żydzi jak również różne związki żydowskie złożyły kilka memorjów do odpowiednich władz z oświadczeniem, że nie zgadzają się na ghetto w uniwersytecie ani w szkołach średnich. (h)

Tak...  
UNIWERSALNY  
KREM *Esté*  
to krem na każdą porę roku  
cena pudełka - 20 - 40 zł - 173  
J. S. STERNIOWICZ POZNAŃ



## Żydzi interweniuja u kuratora szkolnego

Wczoraj do kuratora Wileńskiego Okręgu Szkolnego p. Godeckiego zwróciła się delegacja żydów, która interweniuowała w sprawie udziału młodzieży szkolnej w niedzielnych zajęciach ulicznych. Delegacja żydowska złożyła memoriał z prośbą o ukaranie winnych.

Równocześnie delegacja interweniuowała u p. kuratora w sprawie stosowania w niektórych szkołach ghetta dla uczniów wyznania mojżeszowego. P. kurator obiecał sprawę tę wyjaśnić po przeprowadzeniu dochodzeń. (h)

## 30 żydów zarejestrowano jako poszkodowanych

Wczoraj zakończyła się rejestracja żydów poszkodowanych w ostatnich zajęciach ulicznych. Oficjalnie zarejestrowano 30 żydów. Charakterystycznym objawem jest że w czasie zajęć wielu było poszkodowanych chrześcijan, lecz ci dotychczas nie zgłosili się do żadnej rejestracji.

Żydzi jeśli chodzi o wywołanie psychozy pogromowej są specjalistami. Z 30 zarejestrowanych jako poszkodowanych, żaden nie jest w dosłownym tego słowa znaczeniu ranny. Wszyscy posiadają nieznaczne poturbowania i pokaleczenia. (h)

# Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie przyczynia się do elektryfikacji Ziemi Wschodnich

Współczesnym sprawdzianem kultury i cywilizacji Państwa jest nie tylko sztuka i nauka, ale i też gęstość sieci kolejowej oraz ilość pro-

dukcyj i zużycia elektryczności. Pod względem zużycia elektryczności zajmujemy w statystyce wszechświatowej jedno z dalszych miejsc.

W ostatnich latach szczególnie na Ziemiach Wschodnich zużycie elektryczności stale wzrasta, co przyczynia się wybitnie do podwyższenia naszej lokaty w statystyce wszechświatowej. Dopomagają temu Polskie Koleje Państwowe wkładając wielkie inwestycje w elektryfikację tych Ziemi i to w miejscowościach najwięcej zaniedbanych pod względem kultury.

## Kierownicy kliniki litewskiej nie wykupują świadectw przemysłowych i nie składają zeznań o dochodzie

W Wileńskim Odwoławczym Sądzie Okręgowym rozpatrywana była nader ciekawa i charakterystyczna sprawa znanych działaczy litewskich kierowników kliniki litewskiej dr. Ledziejski i dr. Rymasa, prezesa litewskiego towarzystwa pomocy sanitarnej. Lekarze skazani zostali po 1000 zł. grzywny za niewykupienie świadectwa przemysłowego i nie podanie zeznań o dochodzie. Na rozprawie oskarżeni lekarze oświadczyli, że klinika jest instytucją użyteczności publicznej i wobec czego nie uważali za wskazane składanie zeznań o dochodzie i wykupywanie świadectwa przemysłowego.

sób trzeba tłumaczyć, że pomimo deficytów klinika rozwija się przy czym wprowadzone są najnowsze urządzenia ambulatoryjne, lecarskie, sanitarne itp. oskarżeni nie mogli udzielić wyraźnej odpowiedzi, tłumaczyli, że klinikę popiera społeczeństwo litewskie, są nieznacznie subwencjonowane przez litewskich i t. d.

W chwili obecnej na terenie Dyrekcji Okręgowej K. P. w Wilnie czynnych jest 15 elektrowni kolejowych, z czego w Województwie Wileńskim — 4, w Białostockim — 3, w Poleskim — 4 i w Nowogródzkim — 4. Według danych statystycznych elektrownie te w 1935 r. wyprodukowały 3.700.000 jednostek energii elektrycznej, tj. około 300.000 więcej niż w r. 1934. Z energii tej zużyto na oświetlenie 1.802.033 kw (w porównaniu z r. 1934 wzrost o 118.933 kw) w tym na bezpłatne oświetlenie ulic — 170.697 kw (wzrost o 7.979 kw) na napęd — 1.073.237 kw (wzrost o 86.589 kw) itd. Na wyprodukowanie tej ilości energii elektrycznej P. K. P. wydatkowało w r. 1935 około miliona pięćset tysięcy złotych (w stosunku do r. 1934 około 200.000 zł. więcej) za odsprzedaż zaś tej energii wpłynęło do kas P. K. P. milion siedemset tysięcy złotych (w stosunku do r. 1934 o 200.000 zł. więcej).

W wyniku procesu dr. Rymasa podkreślił, że klinika przynosi rokrocznie deficyty, a zapytany przez przewodniczącego Sądu w jaki spo-

zynie wykretnych odpowiedzi wszystkim jasne było, że klinika litewska jest subwencjonowana przez rząd kowieński i pieniądze stale napływają z Litwy do Wilna na rozwijanie placówek litewskich.

Zysk ten w bieżącym roku zużyto całkowicie na dalsze inwestycje. W tegorocznym sezonie inwestycyjnym wybudowano dwie nowe elektrownie w Ossowcu i Królewszczyźnie, powiększono w szeregu elektrowni ogólną moc wytwórczą przez wprowadzenie silniejszych zespołów lokomobilowych, wybudowano około 50 km linii wysokiego napięcia i siłę rozdzielczą na stacji Porzecze, oraz zapoczątkowano budowę nowej elektrowni w Porzeczu, i t. d.

### GŁOSY CZYTELNIKÓW

## Tajemnica ul. Przejazd

Jest w Wilnie na Antokolu ciekawa ulica. Nie ze względów zabytkowych, bo całkiem nowa, ale z uwagi na jej nazwę i charakter. Nazywa się ul. Przejazd, ale jeździć nią nie wolno. Łączy ul. Kościuski z Holendernią, wzdłuż domków spółdzielni mieszkaniowej.

W kolonii spółdzielczej na Antokolu mieszka kilku dygnitarzy magistrackich. Czyżby ci panowie nie mogli spowodować wyjaśnienia mieszkańcom Antokola tajemnicy ul. Przejazd.

Budowę jej ukończono z wiosną tego roku. Dla ruchu jednak nie została udostępniona, choć znakomicie mogłaby odciążać pokryty zieleniami mazurkami plac św. Piotra i Pawła.

Bo ul. Przejazd stała się ciekawą i ma jedną zaletę, jedną wadę i jedną tajemnicę. Zaletę, że jest wcale dobra jak na Wilno. Wadę, że nie można po niej jeździć.

Ulicę wybudowano całkowicie solidnie, skarpy odarniowano, ale u wylotu na ul. Holendernia założono... rogatkę i zamknięto.

A tajemnicę, dlaczego nazywa się „Przejazd”? M. G.

Do niedawna od strony ulicy Kościuski widoczna była również rogatka na stojakach. Czasem otwarta czasem zamknięta. Można było przypuszczać, że na ulicy prowadzi się lub będzie się prowadzić jakieś dodatkowe roboty.

**„Nie zarnają w zimie głodu bezrobotni, jeśli każdy złoży ofiarę na Pomoc Zimową.”**

Alście przed kilku dniami, sprawę załatwiono radykalnie... rogatkę prowizoryczną usunęto, wikopano słupy i ulicę zamknięto rogatką solidną, stała.

W dniu wczorajszym przed Sądem Okręgowym znalazła się sprawa z oskarżenia Szmerela Kaczergińskiego o to, że w dniu 18 stycznia b. r. wydał broszurę p. t. „Młode Wilno”. W broszurze tej w szeregu artykułach i wierszach przejawiała się wyraźna tendencja komunistyczno-wywrotowa. W wierszu p. t. „Dwaj towarzysze” więziony komunisty w ponurej wizji słyszy wezwania do stawienia się pod czerwoną sztandar... „Małuj czarne sztandary czerwono”...

Czy to jest droga prywatna, czy ulica miejska? Jeśli droga prywatna, to powinna być tablica orientacyjna z odpowiednim napisem, jeśli to ulica miejska, nie do użytku tylko „na pokaz” to także wymagana jest tablica głosząca o zamknięciu jej, a o zmróku ostrzegawcza czerwona latarnia. I należałoby chyba zmienić nazwę ulicy. Bo dziwny to Przejazd, przez który niema przejazdu.

Wiersz p. t. „Robotnicy” wzywa do wystąpienia wywrotowych. Szmerel Kaczergiński, jako redaktor odpowiedzialny „Młodego Wilna” zasiadł na ławie oskarżonych i za powyższe opisanie czerwone elaboraty został skazany na 6 miesięcy więzienia przy czym wykonanie kary sąd zawiesił mu na 3 lata. (In)

W artykule p. t. „Kalamandra”

nieznany autor przedstawia bezskuteczność rzekomo zamierzonej przez kapitalistów interwencji zbrojnej przeciw Z. S. R. R. Wiersz p. t. „Robotnicy” wzywa do wystąpienia wywrotowych. Szmerel Kaczergiński, jako redaktor odpowiedzialny „Młodego Wilna” zasiadł na ławie oskarżonych i za powyższe opisanie czerwone elaboraty został skazany na 6 miesięcy więzienia przy czym wykonanie kary sąd zawiesił mu na 3 lata. (In)

# Kronika wileńska

## JAKA DZIS BĘDZIE POGODA?

W dalszym ciągu pogoda chmurna, rannem miesiącu mglista. W ciągu dnia większe przejaśnienia. Na południe - wschodzie kraju umiarkowany, poza tym lekki mróz. Słabe wiatry z kierunków południowych.

Żydzi jeśli chodzi o wywołanie psychozy pogromowej są specjalistami. Z 30 zarejestrowanych jako poszkodowanych, żaden nie jest w dosłownym tego słowa znaczeniu ranny. Wszyscy posiadają nieznaczne poturbowania i pokaleczenia. (h)

## NEKROLOGJA.

— Z kroniki żałobnej. Dnia 27.XI b. r. o godz. 8-jej w kościele św. Jerzego zostanie odprawiona Msza św. za duszę s. p. Romualda Wesołowskiego — członka Wileńskiego Koła Zjednoczenia Polskich Lekarzy Katolików.

## KRONIKA POLICYJNA.

— Ofiara niesłusznego posądzenia. Dnia 17 b. m. na podstawie informacji policyjnej zamieściliśmy notatkę o porwaniu torebki niejakiej Leokadii Siemonek przez kawkę Franciszka Filonka.

O przybycie na te nabożeństwo uprasza członków Koła, krewnych i kolegów Zmarłego Zarząd Koła W. Z. P. L. K. WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

Obecnie jak wyjaśnia nam p. Filonek wynika, że padł on ofiarą niesłusznego posądzenia, gdyż żadnej torebki z pieniędzmi nie porwał.

— Zmiany wśród duchowieństwa. Na mocy zarządzenia J. E. Ks. Arcybiskupa - Metropolity w składzie osobistym duchowieństwa zaszły następujące zmiany: ks. Jan Grabowski, dotychczasowy wikary w Gierwiatach, mianowany został prefektem w Olkieniakach, zaś ks. Witold Bronicki, pełniący dotychczas funkcje prefekta w Olkieniakach, mianowany został wikarem w Gierwiatach. Oprócz tego, ks. Feliks Kaczmarek mianowany został wicedziekanem dekanatu nadwilejskiego.

— Sprawa zranienia 12 letniego Rabinowicza zwolniony pod opiekę rodziców. Z polecenia władz śledczych zwolniony został z aresztu i oddany pod opiekę rodziców 11 letni sprawca zranienia 12 letniego Rabinowicza—Ciemowicz (N. Subocz 13). (h)

## Z MIASTA.

— Sroda literacka ze względów technicznych przeniesiona została na dzień 26 b. m. (czwartek). Wypełnią ją referat prof. Stanisława Cywińskiego o nowej książce prof. Kridla p. t. Wstęp do badań literatury. Po referacie dyskusja, zapowiadająca się niezwykle ciekawie. Początek o godz. 20.15.

— Zatrul się podczas pracy. Podczas pracy w odlewni wydziału gazowni uległ silnemu zatruciu się robotnik Aleksander Maculewicz. Lekarz pogotowia ratunkowego po zastosowaniu środków zapobiegawczych skierował zatrutego na kurację do szpitala. (h)

## WYPADKI.

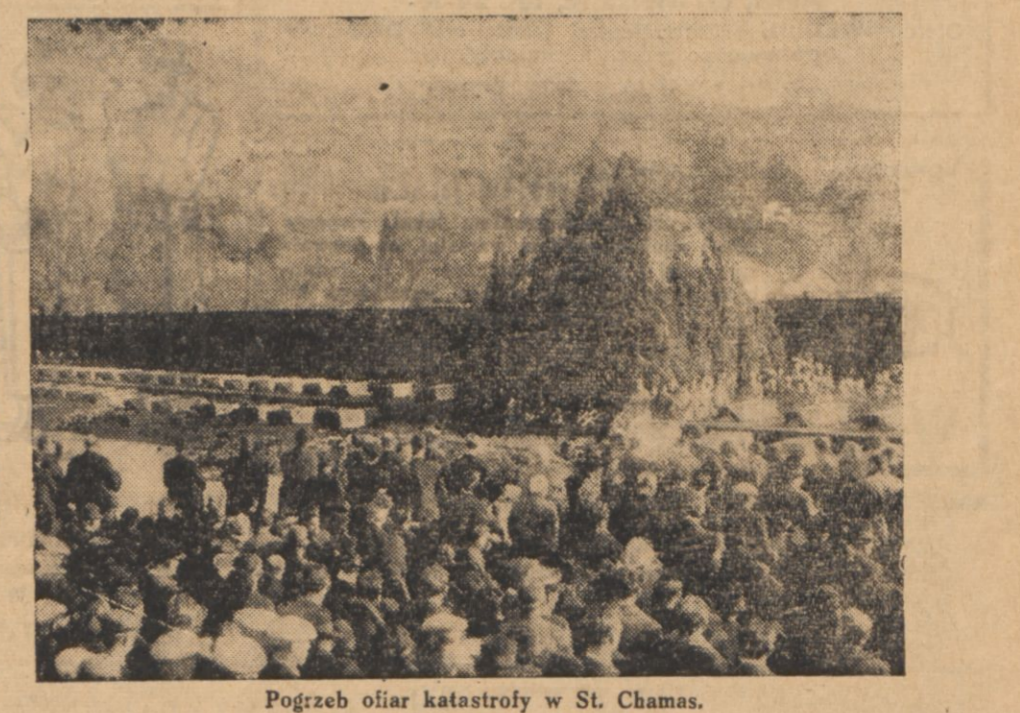
— Pod kołami dorożki. Na ul. Legionowej pod przejeżdżającą dorożką dostała się Janina Przemtke (Legionowa 23), która padając na bruk odniosła złamanie obojczyka. Pogotowie ratunkowe poszkodowaną skierowało do szpitala. (h)

## RÓŻNE.

— Zaczadzenie rodziny. W mieszkaniu przy ul. Sołtaniskiej 23 w nocy zaczadziła rodzina Danilików, złożona z 6 osób. Wezwana pomoc lekarska zdołała wszystkich zaczadzonych uratować. (h)

— Stow. Kat. Mł. Ak. „Juventus Christiana” podaje niniejszemu do wiadomości, że brak podpisu organizacji pod protestem młodzieży akademickiej w sprawie napaści na mieszkanie J. M. Rektora był spowodowany jedynie niemożnością przybycia delegata na zebranie, zwołane w dn. 24.XI w tej sprawie. S. K. M. A. „Juventus Christiana”

— Wybuch butli z tlenem. Wczoraj popołudniu w ambulatorium fotograficznym Rutskiego przy ul. Wileńskiej, skutkiem nieustalonej przyczyny nastąpił wybuch butli z tlenem. W związku z eksplozją ciężkich obrażeń odniósł pracownik ambulatorium Józef Kuśniewicz (Lwowska 55), którego pogotowie ratunkowe odwoziło do szpitala miejskiego. (h)



Pogrzeb ofiar katastrofy w St. Chamas.

### Teatr i muzyka

— **Teatr Miejski na Pohulance.** Dzisiaj o godz. 8.15: dalsze powtórzenie świetnej komedii „Tempo 120” w premierowej obsadzie zespołu.

— **„Ludzie na krzyżach”** — sukcesowa sztuka bieżącego sezonu, ukaże się w dniu jutrzejszym w piątek na wieczornym przedstawieniu, po cenach propagandowych, w premierowej obsadzie.

— **„Intryga i miłość”** — arcydzieło Fr. Schillera zostanie powtórzone już po raz ostatni w niedzielę, na popołudniowym przedstawieniu, po cenach propagandowych.

— **Najbliższa premiera teatru** komedia „Oto kobieta”. W końcu przyszłego tygodnia dana będzie nowa premiera sezonu — znakomita komedia W. Somerset-Maughama „Oto kobieta” w reżyserii dyr. Szpakiewicz, w obsadzie czołowych sił zespołu.

— **Ostatnie występy Elny Gisteldt** „Frasquita”. Dziś op. Lehara „Frasquita”.

— **Wieczór sonat w „Lutni”.** Jutro wystąpią znani w całej Europie artyści angielscy Thelma Reiss (wiolonczela), oraz John Hunt (fortepian). Wieczór ten odbywa się pod wysokim protektoratem pana ambasadora Wielkiej Brytanii, oraz brytyjskiego komitetu współpracy z zagranicą. W programie: Brahms, Beethoven, Bach, Chopin i inni. Koncert ten wzbudził zrozumiałe zainteresowanie.

— **Występ hinduskiej tancerki Nyota Inyoka w „Lutni”.** Słynna tancerka hinduska Nyota Inyoka, wystąpi raz jeden tylko w czwartek 3-go grudnia. W programie tańce hinduskie, religijne, fantastyczne i bohaterskie. Bilety już są do nabycia w kasie „Lutni” 11—9 w.

— **Teatr Lit. - Artystyczny „Nowości”.** Dziś, „Tani czwartek” po cenach propagandowych. W dalszym ciągu program rewii-wy pt. „Melodie Wilna”. Codziennie dwa przedstawienia o godz. 6.50 i 9.15.

### Z zakotar studio.

Juliusz Zarębski w audycji radiowej Siódma z rzędu audycja z cyklu „Sylwetki kompozytorów polskich”, dn. 26 b. m. o godz. 21.00 poświęcona zostaje indywidualności twórczej, wyrastającej wysoko ponad poziom przeciętności, mianowicie — Juliuszowi Zarębskiemu. — Zarębski urodzony w roku 1854 w Zytomierzu, znany był swego czasu, w całej Europie jako kompozytor i jako doskonały pianista. [Był uczniem Liszta]. To też dość wcześnie powołany został na stanowisko profesora w brzeskim konserwatorium muzycznym. Ciężka choroba zmogła jednak krótko wagi organizm Zarębskiego; zmarł licząc zaledwie 31 lat. Mimo tak krótkiego życia pozostawił Zarębski spuściznę kompozytorską obfitą i wiele wartościową. Był to talent duży, europejskiej miary. W audycji radiowej usłyszą radiosłuchacze utwory fortepianowe, prawie zupełnie nieznanne, w wykonaniu pianisty Józefa Turczyńskiego oraz kwintet fortepianowy g-moll w wykonaniu J. Turczyńskiego i członków „Kwartetu Polskiego” (Dubiska, Ochlewski, Szalski, Adamska). Kwintet ten wykonał niedawno prof. Turczyński w Budapeszcie z „Kwartetem Zathurecky”. Jemu też mamy do zawdzięczenia wydostanie na światło dzienne kompozycji Zarębskiego, przeważnie zapomnianych.

„Dookoła miłości” — operetka w radio

Kto raz choćby słyszał operetkę Oskara Straussa „Dookoła miłości” ten pamięta dobrze prześliczne melodie, nastrojowe walce i żywe rytmy tej uroczej muzyki. Ulubione typy dawnej komedii opery komicznej, a

potem operetki: dwie pary głównych bohaterów, reprezentujących wysokie sfery towarzyskie i ich służących — przedstawicieli warstw ludowych — stanowią również osnowę „Dookoła miłości”. On i ona, którzy nie znają się, przeznaczeni są sobie w życiu, wyruszają w przebraniu swych służących na poszukiwanie przygód.

Nie wiedząc nawzajem o sobie, poznają się; budzi się w nich miłość. Para służących, udających „państwo” przechodzi też najróżnorodniejsze perypetie. Wreszcie rozwiązane dla obu par. Muzyka tej operetki typowo wiedeńska — melodyjna, uroczą zachwyci bez wątpienia wszystkich słuchaczy.

Polskie Radio nadaje operetkę „Dookoła miłości” dn. 26 b. m. o godz. 19.00. W rolach tytułowych wystąpią: J. Radwanówna i E. Zayenda.

### Polskie Radio Wilno

Czwartek, dnia 26 listopada 1936 r.

6.30: Pieśń. Gimnastyka. Muzyka. Dziennik poranny. Informacje i giełda rolnicza. Płyty. Audycja dla szkół. 11.57: Czas i hejnał. 12.03: Płyty. 12.40: Odczyt w jezytewskim 12.50: Dziennik południowy. 13.00: Muzyka popularna. 15.00: Wiadomości gospodarcze. 15.15: Koncert reklamowy. 15.25: Życie kulturalne miasta i prowincji. 15.30: Codzienny odcinek powieściowy. 15.40: Muzyka. 15.45: Chwilka społeczna. 15.50: Płyty. 16.20: „Chwilka pytań” audycja dla dzieci. 16.35: Koncert kameralny. 17.00: „Uniwersytet w każdym mieście” — odczyt. 17.15: Koncert ork. Tadeusza Sereńskiego. 17.50: O książce M. Smolarskiego „Dawna Polska w opisach podróżników”. 18.00: Pogadanka aktualna. 18.10: Komunikat śniegowy. 18.12: Wiadomości

### Komunikat STRONNICTWA NARODOWEGO.

#### KURS MŁODZIEŻY.

Kierownictwo Kursów dla nowostępujących do Stronnictwa Narodowego zawiadamia, że zebrania dla kandydatów, na których są wygłaszane referaty programowe, odbywają się we **WTORKI I PIĄTKI, O GODZ. 20.15** w lokalu Stronnictwa Narodowego (ul. Mostowa 1).

Zapisy w Sekretariacie Stronn. Narod. (Mostowa 1), codziennie, oprócz niedziel i świąt, w godz. 11—15 i 18—19, oraz przed zebraniem kursu.

#### ofiary

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego” „na opłatę zaległości czesnego dla studentów chrześcijańskich Polaków U. S. B.”

Z. Charytonowicz zł. 3, Dom Handlowy A. Januszewicz zł. 20, Inż. Chądzyński zł. 5, Oktawjusztwo Rackiewiczowie z synem zł. 10, Dr. Czesław Wincz zł. 10.

### Humor METAMPSYCHOZA.

— Czy wierzyś w wędrowkę dusz?  
— W jednym wypadku!  
— W jakim?  
— Gdy dusza ze strachu idzie w pięt!

### PRZEZORNY.

— Mąż pani mówi zawsze przez sen. Pani profesorowa zna więc zapewne wszystkie jego tajemnice?  
— Niestety, mówi zawsze po grecku!

### PECH

Sędzia: — Oskarżony twierdzi, że obiecał kelnerowi przynieść pieniądze, aby uregulować rachunek. Dlaczego nie wrócił więc oskarżony do restauracji?  
— Aresztowano mnie właśnie, gdy m starał się o pieniądze!

### KURACJA

Z Marienbadu nadchodzi depesza:  
— W ciągu 4 tygodni straciłem na wadze 50 procent. Jak długo mam zostać?  
— Jeszcze cztery tygodnie!

### AMERICANA.

— Czytałem wczoraj, że kobiety w U. S. A. wydają na kosmetyki dwa razy tyle, ile wynosi budżet armii.  
— Nic dziwnego! Odnoszą dwa razy tyle zwycięstw, co armia!

### PODCZAS KLÓTNII.

— Zreszta! — krzyknęła żona. — wszystko, co jest w tym mieszkaniu, należy do mnie; meble, bielizna, statki, wszystko jest kupione za moje pieniądze. Chciałabym widzieć, co miał właściwie przed naszym małżeństwem?  
— Spokój! — odpowiedział małżonek.

# PAN BOHATER

Dziś i śi! Genialny **Vallace BERRY**

W swoim największym filmie

Wyjątkowy nadprogram TYLKO U NAS

Całkowity reportaż z przyjęcia Naczelnego Wódza Armii Polskiej przez Armię i Naród Francuski oraz Wręczenie buławy marszałkowskiej Śmigłemu-Rydzowi jako też wspaniały Dodatek kolorowy

### ŚWIATOWID

Dziś poraz pierwszy w Wilnie czerująca symfonia miłości

## „Miłość cygana”

W rol. gł. Ernest Verebes, Greta Thelmer i Paweł Vincenti

Nowe romanse cygańskie! Humor! Sentymen! Bogata akcja!

Nad program aktualia

### Wina do Mszy Świętej

E. Wentosa Tarragona (Hiszpanja)

Zaprzysiężony nadworny dostawca PAPIESKI

3/4 litra 4.90.

połącza firma **ZWIEDRYŃSKI** Wilno, Wileńska 36, telefon Nr. 12-24.

Wysyłam pocztą i koleją

### HELIOS

Film, który uważa

niezbadane drogi miłości...

# Kain i Mabel

Clark Gable walczy o zdobycie serca Marion Davies

Muzyka Harry Waraen.

Nad program: Atrakcja kolorowa i aktualia. Seanse: 4, 6, 8 i 10.15

### JEDYNA w WILNIE chrześcijańska hurtownia

szkła, fajansu, porcelany, naczyń kuchennych, lamp

## D. H. „ODYNIEC” wł. J. MALICKA

ul. Wielka 19 tel. 4-24

składy detaliczne przy ul. Wielkiej 19 i Mickiewicza 6

połącza naczynie detalicznie i hurtowo po cenach najniższych w Wilnie. Zamiejscowym wysyłamy za pobraniem. Urzędnicy korzystają z kredytu orderowego. Do dnia 1 grudnia wyprzedzą.

### MARS

Dziś. Król komików **JOE BROWN** w epopei śmiechu tryskającej humorem i wesołością komedii

## „Kłopoty sportowca”

Triumfalny pochód przez największe ekrany świata. Celem spopularyzowania naszego kina wyznaczaliśmy aż do odwołania ceny: Balkon 25 gr., parter od 54 gr. na wszystkie seanse.

Nad program: Kolorowy, rysunkowy i aktualne dodatki.

KTO PRÓBOWAŁ TEN PRZEKONAŁ SIĘ iż **WINA** wytwórni

## W. OSMOŁOWSKI, WILNO

SĄ STARE, LEŻAŁE, MOCNE I ZDROWE

Poleca się **WINO „MIESZANKA JAGODOWA”**

DO NABYCIA W SKLEPACH WINNO - SPOŻYWCZYCH

### CASINO

Dziś Fascynujący film sensacyjno-k yminalny

## RĘCE ZAWINIŁY

W rol. gł. **KAY FRANCIS** i **BARRYMORE**

Nad program: Dodatek i najn. aktualja. Sala dobrze ogrzana.

### Miłośnikom płaków ku uwadze

**SPECJALNA MIESZANKA DLA KANARKÓW** i innych śpiewających płaków

Zestawiona z najbardziej lubianych przez ptaki nasion jak: kanar, rzepik, konopie, sałata, murzynek, proso i t. d.

do nabycia w Polskim Składzie Aptecznym

## Władysława Trubity

Wilno, Ludwisarska 12, róg Tatarskiej.

### Nowootworzona Chrześcijańska Firma

## „KRESOOPAK”

Sp. Z O. O.

Wilno, ul. Wielka 16, tel. 24-10.

Oferuje **WĘGIEL** słaiki najlepszej jakości oraz **DRZEWO opałowe** po cenach konkurencyjnych.

Dostawa w wozach zaplombowanych.

### DAJ GROSZ NA FUNDUSZ OBRONY NARODOWEJ.

**Władysława Trubity**

Wilno, Ludwisarska 12, róg Tatarskiej.

Uprzejmie zawiadamiam że mając na uwadze **wygode i korzyść Sz. Klienteli**

gruntownie przebudowałem lokal, ulepszyłem i unowocześniłem warsztat, co pozwala sprawniej i szybciej obsługiwać W.P. Jednocześnie zwiększyłem wybór wszelkiego rodzaju towarów

zegarmistrzowskich i jubilerskich pierwszorz. fabryk

## W. JUREWICZ

Mickiewicza 24

### AKUSZERKA

**Akuszerka W. SMIAŁOWSKA** oraz **GABINET KOSMETYCZNY**: odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów, brodawek, lupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmładzające, elektryzacja, wanny elektryczne. Ceny przystępne, porady bezpłatne. Zamkowa 26-6.

### NAUKA

**DEUTSCHEN Sprach-Unterricht** erteilt billig Seminarlehrer. Ul. Mickiewicza Nr. 4, m. 4.

### STUDENT

udziela korepetycji w zakr. gimn., specjalność przedm. humanistyczne, łacina, niemiecki. Konduktorska 18-5. 83-2

### BUCHALTER,

obecnie student USB., poszukuje pracy w jakiegokolwiek przedsiębiorstwie, choćby na kilka godzin dziennie, za skromnym wynag. Konduktorska 18 — 5 lub zgłoszenia do adm. „Dz. Wil.” do W. H. 84-3

### POMÓŻMY BLIŹNIM

**BYŁA NAUCZYCIELKA** (70 lat), zostaje w skrajnie nędzy, przymiera z głodu i chłodu — błaga litosliwe serca o pomoc, choćby najmniejszą. Adres w adm. „Dz. Wil.”

### STARUSZKA

chora, wdowa po urzędniku, bez sposobu do życia, prawie bez dachu nad głową — prosi o kilka złotych na komorne i życie. Łaskawe ofiary przyjmujże administr. „Dz. Wileńsk.”, ul. Mostowa 1, dla „Samotnej”.

### NA MASZYNIE

dla matki 7-ga dzieci zebrano zł. 55.— Upeźtrzoną maszynę zadatkowano, ale jeszcze nie wzięto; do całkowitej zapłaty brakuje jeszcze zł. 15.— Prosimy łaskawych Ofiarodawców o dopomoczenie w zebraniu brakującej sumy. Łask. ofiary do administracji „Dz. Wil.” lub Legionowa 154.

### TYLKO P.P. STU-

**DENTOMI**

10% rabatu udziela pralnia „Warszawianka” przy ul. Ludwisarska 4. Wykonanie wykwatne. 217-2

### DEKORATORKA

(specjalność wystawy sklepowe) przyjmuje za mówienia tylko do firm chrześcijańskich. Warunki dogodne. Zgłosze ulia do Adm. „Dz. Wil.”

### ZARZĄD N. O. K. ZAWIADAMIA.

że organizuje kurs kroju sposobem uproszczonym trwającym zaledwie kilka dni pod kierownictwem dyplomowanej mistrzyni p. Skowronowej. Zapisy i informacje przyjmuje sekretariat codziennie od g. 12—13, ul. Dobroczyzna 2 w Herbaciarni dla Bezrobotnej Inteligencji.

### ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH „PRACA POLSKA”

prosi właścicieli nieruchomości o popieranie członków i zatrudnianie ich przy remontach domów i innych pracach budowlanych. Poleca malarzy, zdunów, murarzy, stolarzy cieśli i t. d.

Zarząd Zw. Zaw. „Praca Polska”. Wilno, ul. Mostowa 1.

### Pomoc bezrobotnym to nie jałmużna to obowiązek i nakaz sumienia.

ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Mostowa 1, czynna od godz. 9 — 18. CENY PRENUMERATY: miesięcznie, z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową zł. 2 gr. 50, kwartalnie zł. 7 gr. 50, zagranicą zł. 6.— CENA OGŁOSZENIA: za wiersz milimetr, przed tekstem i w tekście (5 lam.) 40 gr. Komunikaty zł. 1.— za mm. jednoszp., nekrologi 30 gr., za tekstem (10 lam.) 15 gr. Dobre ogłoszenia w druku ogłoszeniowym za słowo zł. 0.15, słowo tużte zł. 0.25. Kronika redakcyjna i komunikaty za wiersz druku 30 gr. Za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 25% drożej. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Administracja zastrzega prawo sobie zmiany terminu druku i ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsc.